

Uroczystości ku czci Sienkiewicza. 1) W Pradze. Delegacja kuracjuszy polskich w zdrojach czeskich na uroczystościach ku czci Sienkiewicza, (Józef Węgrzyn, Dr. Wąsowicz, ks. Filthan i ks. T. Żyhar). 2) W Krakowie. Delegacje towarzystw z sztandarami u stoków Wawelu przed rozpoczęciem Mszy św.

Płyną z nim, płyną przed nim i za nim olbrzymich uczuć fale. Przeszłość z hukiem powodzi bucha we wrota gościnnie otwierającej ramiona ojczyzny. Przeszłość rycerska, pancerna, skrzydlata. Duchy zagończyków, duchy owych serdecznych żołnierzy z krwi i kości. Wołodyjowscy, Kmicice i Skrzetuscy na czele swoich regimentów wracają w granice nasze z powrotem z odległej wyprawy.

Owa Lauda wierna, owi Wiśniowieccy pokrajani klingami kozackich i tatarskich szabel, owa Kmicicowa drużyna woluntarska i kamieniecka krwią i kurzem okryta załoga — maszerują z zawadjackim łaskotem, a książd Kamiński werbel na bębnie im bije.

Jako mocniej i pewniej przed szarżą w prawej garści ściskali kopje.

Jako na alarm trąbek srebrzystych pochylali grzbiety i z ciężkim łaskotem zrywali się chorągwiami do lotu.

I jako przy owem: »bij, zabij!« przeraźliwym łamali w drzazgi, jak łan kosili w przebiegu tatarskie czambuły, watahy siczowych mołojców i straszliwe czworoboki szwedzkiej lub janczarkiej piechoty...

A on, ów Pater Patriae z dumą zasalutować po

żołniersku ich może. Wskrzesił tę wielkość z grobu, i wielkością natchnął swojego przyszłych pokoleń serca.

Za to, że dreszcz święty w nas obudził, za to, że płomień zażęł w przygasłym zniczu narodowej wiary, za to, że zwątpieniem przywiedle dusze tchnieniem ożywcze na nowo rozkwiecił — dziękczynną chwałbą modlą się dziś u jego katafalku miliony.

Rapsodowi wieków cześć!...



Ś p. Antoni Siemaszko

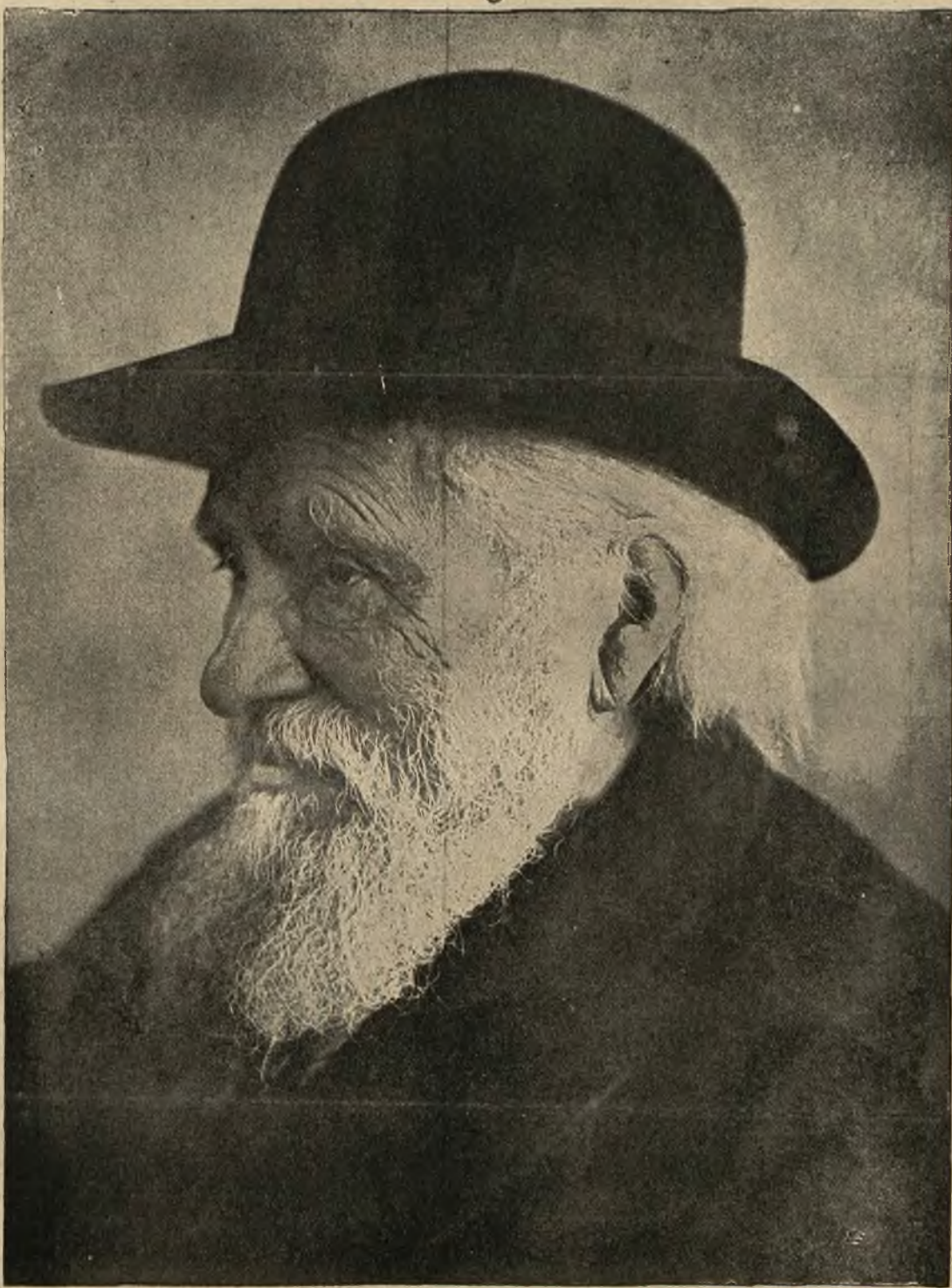
A przed trumną w warszawskiej katedrze, gdzie tysiące głów w kornem uwielbieniu się kłonią — zda się, że to srebrni Woyniłowiczowscy husarze straż sprawują. Rynsztunek na nich lśniący, twarze marsowe, wąs kręty i sumiasty, a ponad nimi orłopióre wiewają skrzydłiska.

Przyszli, przyszli starzy weterani z pod Chocima i Wiednia wielkiemu mężowi i hetmanowi serc polskich ostatnią oddać przysługę.

Przyszli, bo tak się godziło.

Jakże ich braknąć miało nad tą trumną, tych żelaznych zuchów, zabijaków srogich i nieustraszonych, których rycerskie lędźwie do blachy okutych koni przyrosły. Jakże ich braknąć miało na mogile tego, który ich boje i epopeje szkarłatne wyśpiewał.

Jako ze wzrokiem orlim w dal wbitym wyprostowywali się w siodłach.



Odznaczenie Władysława Mickiewicza. Dnia 19 października odbyła się w Paryżu wzruszająca uroczystość wręczenia zasłużonemu synowi wielkiego wieszcza Polski, — dyplomu honorowego korusu weteranów polskich oraz potrójnego krzyża waleczności. Czciwego starca odznaczył w imieniu rządu polskiego minister Sikorski, bawiący w celach polityczno-wojskowych w Paryżu.

M. PLESZOWSKI

Telef. 3538 i 4136 MAŁY RYNEK L. 2 Telef. 3538 i 4136

poleca:

Urządzenia mieszkań, dywany perskie, kołdry, koce, łóżka mosiężne, niklowe, dekoracje wnętrz, brokaty

i t. p.